

Szymon Struszyński
Wydział Nauk Politycznych i Studiów Międzynarodowych

Księżycowa herbatka

16 grudnia 2073 roku,
Port Kosmiczny Boston-2, Księżyc.

Komandor Aleksander Tarkowski z okien swojego podziemnego biura widział jak kolejny transportowiec z Helem-3 kończy ładowanie zbiorników. Załoga szykowała się do startu. 7 ziemskich minut później statek oderwał się od powierzchni lądowiska i majestatycznie odleciał w kierunku *Orbitalnej Stacji Przeladunkowej Luna 14*. „*Ci zachłanni ziemscy egoiści rozgrabią nas do reszty...*” – pomyślał.

Komandor Aleksander Liu Wei Tarkowski był dowódcą Żandarmerii Księżycowej sformowanej przez ONZ po incydentach z sierpnia 2036 roku¹. Był pierwszym pokoleniem ludzi urodzonych poza Ziemią.

Na początku lat 20. XXI wieku słynny Elon Musk i jego SpaceX rozpoczął projekt lądowania człowieka na Marsie. Musk chciał założyć tam kolonię. Ludzkość nigdy wcześniej nie była tak blisko zrealizowania marzenia o podboju kosmosu. Kolonia na Marsie była nie tylko realizacją ambicji, ale także polisą ubezpieczeniową dla naszego gatunku. Na wypadek gdyby na Ziemi coś poszło nie tak.

Rozpoczęto przygotowania. Księżyc stał się bazą logistyczną dla całej operacji. Wybudowano tam stację przeladunkową, podziemne kwatery, centrum szkoleniowe oraz resztę niezbędnej infrastruktury. Wszyscy z niedowierzaniem śledzili postęp prac. Ostatecznie w 2027 roku pierwszy człowiek stanął na Marsie i rozpoczęto budowę bazy. Niestety z nieznanych przyczyn doszło do pożaru modułu energetycznego. Eksplozja wysadziła placówkę, a wszyscy koloniści zginęli. Opinia publiczna była wstrząśnięta, a Musk popadł w depresję. Dwa lata po tragedii wizjoner zmarł. Nowe kierownictwo SpaceX doszło do wniosku, że najpierw trzeba terraformować Marsa, a potem się tam osiedlać. Maszyny do terraformingu będą musiały pracować przez kilkadziesiąt najbliższych lat, nim czerwona planeta stanie się przyjazna dla gatunku ludzkiego.

Efektym ubocznym projektu kolonizacji Marsa okazała się dość pokaźna infrastruktura zbudowana na Księżycu i blisko tysięczny personel. Po zakończeniu projektu na Ziemię powróciła pierwsza grupa osób z obsługi stacji księżycowej. Ludzie pochłonięci pracą przy epokowym przedsięwzięciu, zapomnieli o konieczności regularnych powrotów do strefy, w której działała siła grawitacji do której ich ciała przystosowały się od milionów lat. Co prawda codziennie ćwiczyli na siłowniach i zażywali wapniowe suplementy, ale okazało się to niewystarczające. Mięśnie były zbyt słabe, a ich niemal puste kości pękały jak zapałki. Ich rozleniwione słabą grawitacją serca po prostu nie dawały rady wrócić do pierwotnego stanu. Leki były nieefektywne, a lekarze bezradni. Z kilkunastoosobowej grupy nikt nie przeżył pierwszego tygodnia powrotu na niebieską planetę.

Ludzie na Księżycu byli zrozpaczeni. Nie mogli już wrócić na Ziemię, a ta szara skała stał się ich więzieniem. Z czasem, gdy początkowe załamanie minęło, zaczęli oswajać się

1 Po przewrocie Karganowa grupa rosyjskich komandosów próbowała zająć placówki wydobywcze Helu-3 należące do *PetroChina*, *IndianOil*, *SpaceX*, *Shell*, *Turkish Petroleum* oraz *KGHM Polski Hel*. Po zwycięstwie koalicji międzynarodowej na konferencji w Helsinkach podjęto decyzję o rozwiązaniu Federacji Rosyjskiej oraz utworzeniu Żandarmerii Księżycowej złożonej z międzynarodowego personelu. Żandarmeria pełniła funkcje policyjne i zapewniała nienaruszalność porządku prawnego na srebrnym globie.

w nowej rzeczywistości. Zorganizowali życie gospodarcze i założyli rodziny. Więzienie okazało się być ich nowym domem.

Co prawda projekt kolonizacji Marsa został wygaszony, ale nie oznacza to, że najwybitniejsi specjaliści rasy ludzkiej zostali bez pracy. Na Księżycu znajdowały się ogromne zasoby drogiego Helu-3, który miał szereg zastosowań od energetyki po medycynę. Wydobywanie tego pierwiastka stało się główną gałęzią dochodu nowej przymusowej kolonii. Również dla ojca Komandora Tarkowskiego.

Tadeusz Tarkowski był polskim inżynierem pracującym najpierw przy projekcie marsjańskim, a po jego zakończeniu stał się Głównym Inżynierem Kosmodromu Boston-2. Największym porcie cargo Księżyca, który obsługiwał kopalnie helu.

Natomiast matka Aleksandra była Chinką. Liu Yang była biotechnolożką, która szczególnie założyła się księżycowej społeczności. W 2041 roku na Ziemi zaczął się kryzys żywnościowy. Dostawy pożywienia na Księżyc najpierw były zmniejszane, a następnie ustały całkowicie. Nikt na świecie nie chciał wysłać jedzenia do jakiejś kilkudziesięcioletniej placówki na Księżycu, kiedy jego własna rodzina cierpiała głód. Koloniści z miesiąca na miesiąc coraz bardziej zaczęli przypominać więźniów niemieckich obozów koncentracyjnych sprzed 100 lat. Moce przerobowe lokalnych farm okazały się być niewystarczające. Prawdopodobnie doszłoby do zagłady kolonistów, gdyby nie Liu Yang i jej współpracownicy. Bowiem to właśnie jej zespół stworzył super-roślinę zawierającą wszystkie niezbędne wartości odżywcze i rosnącą w ciągu 18 godzin.

Wielki Głód z 2042 roku był punktem zwrotnym w historii tej społeczności. To właśnie wtedy księżycowi koloniści zdali sobie sprawę, że w chwili kryzysu są zdani tylko na siebie. Tak też się narodziło poczucie odrębności. Coraz rzadziej odwoływali się do swoich ziemskich narodowości, a coraz częściej zaczęli się określać jako Lunarianie.

Jednak dziś problem głodu był już przeszłością. Nad ludzkością pojawiło się nowe widmo. Na Ziemi zasoby ropy naftowej i gazu ziemnego były już na wyczerpaniu, a energia odnawialna nie była w stanie zaspokoić potrzeby kilkudziesięciu miliardów ludzi.

„Ci biurokraci z Warszawy, Waszyngtonu czy Pekinu myślą tylko o sobie! Lunarianie karnie płacą ogromne podatki swoim rządcom, a w zamian otrzymują tyle co nic. Jedyne co dostają, to kolejne żądania o zwiększenie dostaw księżycowego izotopu helu”. Na samą myśl o Ziemiach Komandor Tarkowski skrzywił się na twarzy. Uważał ich za ograniczonych i krótkowzrocznych ignorantów.

Z czasem Lunarian od Ziemiaków zaczęło różnić coraz więcej. Przede wszystkim wyglądali inaczej. Byli znacznie wyżsi, mieli długie chude nogi i bardziej okrągłe głowy. Wszystko z powodu sześciokrotnie mniejszej siły grawitacji na Księżycu. Ich organizmy zdążyły się przyzwyczaić do tych warunków. Początkowo mieli słabe układy odpornościowe, a dzieci potrzebowały specjalnych egzoskieletów, aby zapobiec krzywicy. Były to jednak problemy, które byli w stanie rozwiązać. W końcu na tej szarej skale mieli najlepsze umysły jakie wydała Ziemia. Dodatkowo ich chromosomy mają wydłużone telomery, więc Lunarianie żyją znacznie dłużej. Prasa już ogłosiła powstanie nowego gatunku – *Homo sapien lunaris*.

Przez głowę Tarkowskiego przemknęła myśl, która wywołała entuzjazm i przerażenie jednocześnie. *„A może by tak olać władze na Ziemi i ogłosić... Nie, nie, to jakieś szaleństwo. Fantazje o wojnie narodowyzwoleńczej chyba sobie odpuścić. Przecież nie jestem jakimś Jerzym Waszyngtonem...”.* Dopił przez rurkę herbatę i udał się na obrady Rady Księżycowej.

Źródła i inspiracje

Neil deGrasse Tyson, *Astrofizyka dla zabieganych*, Wydawnictwo Insignis, 2017

Dave Mosher, *Elon Musk says SpaceX is on track to launch people to Mars within 6 years — here's the full timeline of his plans to colonize the red planet*, Business Insider

<https://www.businessinsider.com/elon-musk-spacex-mars-plan-timeline-2018-10?IR=T#2022-launch-two-missions-to-mars-full-of-cargo-and-supplies-but-no-people-5>

Bolesław Brezko, *Hel-3. Tłumaczymy fenomen "kosmicznego pierwiastka". Indie chcą go wydobywać na Księżycu*, WP Tech

<https://tech.wp.pl/hel-3-tlumaczymy-fenomen-kosmicznego-pierwiastka-indie-chca-go-wydobywac-na-ksiezycu-6267648184658049a>

YouTube

Scifun, *Sens Kolonizacji Kosmosu*

<https://youtu.be/2W0QkV-Noy0>

Astrofaza,

Kolonizacja Kosmosu - Astrofaza #4

<https://youtu.be/CfZqYPFzy7s>

Vsauce,

What if You Were Born in Space?

https://youtu.be/jTL_sjycQAA